



INSTYTUT AFRYKAŃSKI - *KRONIKI* – NR 2 / 2010 (14)

Fundacja Studiów Afrykańskich – Instytut Afrykański, KRS Nr 0000313315, Regon 100574376, NIP 7282-709-781. Skrz. Pocz. 478, 90-950 Łódź, ul. Kilińskiego 177, 90-353 Łódź, Tel. 698 854 777, Konto bank. – 33 1020 3378 0000 1102 0172 9474

1. Zgodnie z decyzją zakończonego 2.02.br. w Addis Abebie, Szczytu Unii Afrykańskiej, rok **2010** obchodzony jest jako **Międzynarodowy Rok Pokoju w Afryce**. Z tej okazji UA i Bank Światowy zorganizowały spotkanie z udziałem m.in.

Afrykańskiego Banku Rozwoju i ASEAN (Stowarzyszenia Państw Południowo-Wschodniej Azji), podkreślające „pionierską” rolę organizacji regionalnych w rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych na kontynencie. Nowe podejścia do kwestii zapewnienia trwałego pokoju, rozwoju gospodarczego i bezpieczeństwa w krajach ogarniętych konfliktami będą tematem współdziałania przedsięwzięć UA podejmowanych w ramach Roku, z przygotowaniem dorocznego Raportu Banku Światowego 2011, poświęconego sprawom konfliktów, bezpieczeństwa i rozwoju. Ocenia się, że lata 2010-12 będą szczególnie ważne dla stabilizacji **regionu Rogu Afryki**: Somalia, Somaliland, Sudan, Etiopia i Erytrea. W dniach 19-25.09.br. mają odbyć się w stolicy Kenii, Nairobi, **festiwal i konferencja**, propagujące pokój i rozwiązywanie konfliktów. 2-dniowej konferencji towarzyszyć będzie 7-dniowy przegląd kulturalny, w którym zaprezentują się znani artyści afrykańscy (www.olali@hotmail.com, thedrumcafe@viviti.com, k.j.vanburen@sheffield.ac.uk)

2. Interesujące rozważania nt. genezy **szybko rosnących kontaktów między firmami RPA i „wschodzącymi” gospodarkami**, zwłaszcza krajów z tzw. grupy BRIC – Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, zawiera artykuł publikowany w Pambazuka News z 4.02.br. (http://pambazuka.org/en/category/africa_china/61988) Do czasów obalenia apartheidu w 1994 r., południowo-afrykański biznes odczuwając negatywne skutki międzynarodowych sankcji miał trudności z rozwijaniem zagranicznych interesów, w tym także z pozostałymi krajami afrykańskimi. Był poniekąd zmuszony, jak np. firma Sasol, poszukiwać nowych technologii w przetwarzaniu węgla na paliwa płynne, wobec problemów w imporcie ropy. Teraz za to, po wyjściu z izolacji, korzystnie sprzedaje zakłady z tymi technologiami Chinom, Indii, Uzbekistanowi, czy Indonezji. Podobnie, Bankowi Standard (wywodzącemu się ze Standard Chartered of the UK) przychodzi po raz kolejny (po czasach kolonizacji południa Afryki z początków XX w.) odgrywać znów rolę pionierską w aktywizacji stosunków RPA z zagranicą. W ciągu ostatnich trzech lat zawarł miliardowe kontrakty z Industrial and Commercial Bank of China, czy Troiką, drugim co do wielkości rosyjskim bankiem inwestycyjnym. Wydaje się, że RPA, podobnie jak kraje BRIC, umiejętnie wypełnia lukę pozostawianą przez tracący na konkurencji kapitał europejski czy amerykański, i to nie tylko w Afryce, ale i w krajach Azji, czy Ameryki Łacińskiej. Stąd tytuł omawianego artykułu: „Jeśli chcesz robić interesy z krajami BRIC, inwestuj w RPA”. O umacniającej się pozycji Pretorii świadczy m.in. jej aktywna rola, obok Brazylii, Chin i Indii, w doprowadzeniu do porozumienia klimatycznego w Kopenhadze w grudniu ubr.

Płd. Afryka staje się korporacyjnym „kapitanem” Afryki, mając wiele firm o zasięgu ogólno-afrykańskim. Zdaniem miejscowych przedsiębiorców daje jej to godne miejsce przy „stole” BRIC, co nie jest bez znaczenia zwłaszcza w okresie globalnego kryzysu i rosnącego zapotrzebowania (w tym ze strony BRIC) na surowce mineralne i energetyczne. Standard Bank umocnił się ostatnio m.in. w Angoli. Podobny trend widoczny jest także w firmach konsumpcyjnych. Producent piwa SAB Miller umacnia swe interesy tak w Chinach, jak i Afryce. Rozszerzają swe wpływy w Afryce i na Bliskim Wschodzie kompanie telekomunikacyjne – MTN i Reliance, a także grupy finansowe czy medialne (Naspers).

Uważa się, że firmom południowo-afrykańskim ekspansję ułatwia to, że w porównaniu do np. europejskich, czy amerykańskich, mniej obawiają się podejmowania ryzyka. Wywodząc się z wielu grup etnicznych, są bardziej otwarte na różnorodną kulturę, są mniej dogmatyczne w metodach biznesowych, bardziej bezpośrednio w kontaktach lokalnych. W odróżnieniu od firm zachodnich, mniej obawiają się afrykańskich konkurentów, z którymi łatwiej przychodzi im się porozumiewać. Pozostawanie w przymusowej izolacji z okresu apartheidu, wymusiło na nich większą kreatywność. Z kolei wyjście z izolacji, dało szansę wraz z zachętami kapitałowymi i dobrze funkcjonującą giełdą, na rozwinięcie biznesu wielu czarnoskórym przedsiębiorcom. Reasumując, wydaje się, że polskie firmy mogłyby więcej uwagi poświęcić wchodzeniu w kooperację z przedsiębiorstwami RPA.

3. Krakowski kwartalnik „Konspekt” w nr 3-4/2009 publikuje interesującą relację dra Huberta Chudzio z **misji historyków Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie do Afryki Wschodniej**. Miała ona miejsce na przełomie października i listopada ubr. w ramach projektu zatytułowanego: „Z mrozów Syberii pod słońce

Afryki”. Celem jej było odwiedzenie miejsc największych spośród 22 skupisk byłych polskich przesiedleńców (w sumie ok. 20 tysięcy) z Syberii rozlokowanych czasowo w Afryce Wschodniej i Południowej podczas II wojny światowej. Misja przebywała kolejno: w Tengeru k. Aruszy w Tanzanii u podnóża Kilimandżaro, a następnie Koja nad Jeziorem Wiktorii oraz Nyabyeya k. Masindi w pobliżu Jeziora Alberta w płn.-zachodniej Ugandzie. Cały projekt zostanie podsumowany na **Konferencji naukowej w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, ul. Podchorążych 2 we czwartek 25.03.br. godz. 10.00**. Zbiegnie się to z obchodami **70-lecia pierwszych wywózek Polaków na Syberię**. Na spotkaniu przedstawione będą referaty dot. przymusowych deportacji w głąb ZSRR w czasie II wojny światowej, pobytu Polaków na Syberii oraz kwestie związane z życiem polskich przesiedleńców w Afryce. W związku z Konferencją – otwartą dla wszystkich zainteresowanych – zgłaszane są różne inicjatywy i propozycje, w tym m.in. **ożywienia historyczno-turystycznego szlaku jakim podążali polscy przesiedleńcy w Afryce**, powiązanego ze zwiedzaniem pobliskich atrakcji turystycznych, tudzież niektórych projektów finansowanych z polskiego programu pomocy rozwojowej (szkoły, przychodnie, ujęcia wody pitnej, współpraca międzyszkolna, i in.). Zachęcałoby to dodatkowo do tworzenia sprzyjających warunków dla bliższego wzajemnego poznania się i bardziej trwałej współpracy Polski z Afryką w różnych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego. Szlak, który jak się okazuje można pokonywać nawet transportem publicznym, rozciągałby się początkowo na przestrzeni ok. 1400 km: Mombasa-Nairobi-Kampala-Nyabyeya. Dodatkowo: Nairobi – Arusza, ok. 260 km. Misja historyków przebyła taką właśnie trasę, dokonując renowacji znajdujących się tam polskich cmentarzy i innych miejsc pamięci. Bliższe informacje dot. projektu i konferencji: dr Hubert Chudzio; hubertchudzio@gmail.com
 Nieliczni już byli mieszkańcy tych osiedli chętnie odwiedzają miejsca swego niezapomnianego afrykańskiego dzieciństwa. Mieszkanka Krakowa, Krystyna Pryjomko-Serafin, w dowód wdzięczności, w 2004 r. założyła nawet w pobliżu Aruszy dom i szkołę z internatem dla opuszczonych dzieci i sierot (saintgabrielhome.net, tengeru@gmail.com)

4. 26.02.br. w miejscowości Segla, położonej w Prowincji Nyanza w Kenii (w pobliżu Jeziora Wiktorii), planowane jest uroczyste otwarcie polsko-kenijskiego projektu o nazwie: **Dolina Krzemowa Segla (SSV – Segla Silicon Valley)**. Składają się nań: Szkoła w Kogere, Segla IT Centre (z siecią komputerów w 7 szkołach), rolnictwo (zakup traktora i zasiewy), ośrodek szkolenia, i in. Projekt został zrealizowany staraniem Fundacji Simba Friends i Kenijsko-Polskiego Forum (KPF). Pracowało przy nim wielu polskich wolontariuszy. Pomyślany jest jako powtarzalny model do szerszego zastosowania. Szczegóły: bartosz.lozinski@kenya.com.pl

5. Wybrane publikacje, w tym nt. Afryki:

- „Kryzys, dogodną okazją do przemyślenia **globalnego zarządzania**”- autorka Anna Diamantopoulou, b. komisarz KE ds. społecznych, zastanawia się nad tym jak stworzyć trwały system godzący regulację globalnych finansów z ochroną uboższych grup społecznych i jednoczesnym zapewnieniem wzrostu, niezbędnego do zwalczania zmian klimatycznych. Postuluje w tym celu ściślejszą współpracę instytucji międzynarodowych, takich jak ILO, WTO, World Bank, IMF i ONZ-owska agencja środowiska. Członkostwo w tych organizacjach byłoby powiązane z obowiązkowymi standardami i sankcjami za ich łamanie. Niezbędne jest powiązanie praw i obowiązków z tytułu udziału w globalnej społeczności; mechanizm koordynujący wysiłki na rzecz wielkości zagranicznej pomocy, finansowania uboższych regionów w celu powstrzymania zmian klimatu i zapewnienia płynności wschodzącym gospodarkom – www.europesworld.org
 - Artykuł Ibrahima Kalwasa z ilustracjami nt. **Mombasy** w Gazecie Wyborczej, części Turystyka z 16-17.01. br. oraz uzupełnienie o niektóre aspekty związków Mombasy z Polską, w numerze z 6-7.02.br.

6. Z kartek Kalendarza Afrykańskiego:

- Wizyta w Polsce delegacji Kenijskiego Zarządu ds. Herbaty – **Kenya Tea Board** – od 22.02.br. Tematem rozmów będzie dalszy rozwój wymiany handlowej i dwustronnej współpracy gospodarczej
 - Towarzystwo Przyjaciół 4 Kontynentów (Afryka, Azja, Ameryka, Australia) zaprasza na **spotkanie** poświęcone **Haiti, we czwartek 25.02.br. o godz. 17.00 w Warszawie w Wyższej Szkole Handlu i Finansów Międzynarodowych im. Fryderyka Skarbka**, Budynek Hotelu Marriott, wejście od Al. Jerozolimskich 65/79 (Centrum LIM, I piętro, schodami z chodnika, naprzeciw Dworca Warszawa Centralna). Przewidziany jest m.in. udział przedstawicieli polskiej ekipy ratowniczej i organizacji pomocy charytatywnej – tp4k@op.pl